



Kim był Oskar K.?

Sąsiad Fryderyka Chopina, etnograf, folklorysta i ... urzędnik

Oskar Kolberg urodził się 22 lutego 1814 roku w Przysusze. Jego rodzice – pochodzący z Prus Juliusz Kolberg i wywodząca się ze szlacheckiej rodziny francuskiej Karolina Mercoeur szybko przenieśli się do Warszawy. Mały Oskar miał zaledwie 5 lat, gdy zamieszkał wraz z rodziną w Pałacu Kazimierzowskim (dziś siedzibie Uniwersytetu Warszawskiego). Sąsiadami Kolbergów byli Chopinowie – wiadomo, że ojciec Fryderyka Mikołaj był częstym gościem w domu rodziców Oskara. Przyszły badacz muzycznego folkloru uczył się w Warszawskim Liceum, a jednocześnie pobierał lekcje fortepianu. Jednak szybko sytuacja rodzinna i polityczna się pogorszyła. Wybuchło powstanie listopadowe, zamknięto liceum, a także zmarł Juliusz Kolberg. Po śmierci ojca 16-letni Oskar rozpoczął pracę w bankowym kantorze. Na szczęście był w stanie kontynuować studia muzyczne – co ciekawe, pod okiem tego samego profesora, co 4 lata straszny Chopin – czyli u Józefa Elsnera. Talent kompozytorski rozwijał także w Berlinie – dokąd pojechał w 1835 roku (a tymczasem Fryderyk osiadł już na stałe w Paryżu).

Po studiach – zaliczony przez prof. Elsnera „do rzędu znakomitszych artystów Warszawy” – zajął się komponowaniem, ale bez większych sukcesów. Zmuszony do zarabiania na życie – dawał lekcje fortepianu. Szczęśliwie odkrył jednak swoje prawdziwe powołanie – czyli dokumentowanie kultury tradycyjnej. Pierwsze wyprawy „badawcze” były raczej krajoznawczymi wycieczkami pod Warszawę w gronie przyjaciół. Szybko okazało się, że dla Oskara Kolberga zetknięcie się z mieszkańcami wsi i ich zwyczajami nie będzie rozrywką, ale pasją i pracą na całe życie. Trudno w to uwierzyć, ale pierwsze podróże odbywał... pieszo. Pod koniec życia wspominał między innymi czterodniową wędrowkę z Warszawy do Czerska. Fascynacji zwyczajami, muzyką i tańcem ludowym towarzyszyła potrzeba ich utrwalenia. Po dwóch latach wędrowek Oskar Kolberg miał w swoich zbiorach ponad 600 zapisów pieśni. Jednak działalność na tym polu nie pozwalała na zdobycie środków do życia, na terenie Królestwa Polskiego zakazano rozpowszechniania pierwszego zbioru Kolberga czyli „Pieśni ludu polskiego”. W związku z trudnościami materialnymi Oskar Kolberg w 1845 roku przyjął posadę buchaltera (księgowego) w zarządzie kolei żelaznej. Praca biurowa zapewniała utrzymanie, ale też w znacznym stopniu ograniczała możliwości podróżowania po kolejnych zakątkach nieistniejącej wtedy na mapie Polski. W ciągu 12 lat pracy dla kolei

żelaznej Kolberg dokumentował tradycje Mazowsza, Krakowskiego, Radomskiego i Lubelskiego, a jednocześnie komponował – m.in. operę *Król Pasterzy* (1853). W czasach, gdy nie było jeszcze do dyspozycji żadnych metod utrwalania dźwięku cała praca polegała na zapamiętaniu i zapisaniu ze słuchu melodii, a także opisanu towarzyszących im obyczajów.

Tytuł wielotomowego dzieła życia Kolberga wiele mówi o zakresie jego zainteresowań – *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusta, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Za życia autora ukazały się 33 tomy, do dziś owoce jego pracy publikuje poznański Instytut im. Oskara Kolberga – do tej pory ukazało się 85 tomów, o objętości ponad 39 tysięcy 780 stron druku. Jak mógł tego dokonać jeden człowiek – pozostaje tajemnicą. Wiadomo, że miał wielu pomocników, ale największego sprzymierzeńca, czyli urządzenia rejestrującego dźwięk, był pozbawiony. Edison skonstruował fonograf jeszcze za życia Kolberga – w 1877 roku, ale polski badacz z tego wynalazku nie zdążył skorzystać. Zmarł 3 czerwca 1890 roku w domu przyjaciela Izydora Kopernickiego. Ostatnie dwie dekady swojego życia spędził poza Warszawą, mieszkał u zaprzyjaźnionych rodzin, wciąż pochłonięty pracą i kolejnymi wyprawami, żył w bardzo skromnych warunkach.

Z badań przeprowadzonych pod koniec 2013 roku wynika, że Oskar Kolberg to postać praktycznie zapomniana, zaledwie 8% Polaków potrafi wskazać czym się zajmował. Wśród respondentów zdarzały się tak egzotyczne odpowiedzi, jak to, że Kolberg był kapłanem i więźniem Auschwitz, który oddał życie w obozie. Ogłoszony przez Sejm RP Rok Kolberga ma zmienić tę sytuację. Zaplanowano szereg wydarzeń muzycznych – koncerty inaugurujące Rok odbędą się 21 lutego w Przysusze i 24 lutego w Warszawie. Zaplanowano także wiele przedsięwzięć edukacyjnych – wśród nich Akademię Kolberga i Szkołę Tradycji. Ci, którym marzy się podróż śladami jego muzycznych wędrówek otrzymają przewodniki w postaci aplikacji na urządzenia mobilne. Natomiast Narodowy Instytut Audiowizualny zdigitalizuje nagrania dorobku Oskara Kolberga, znajdujące się w zbiorach Polskiego Radia. Rok Kolberga ma kompleksowo przypominać o tej postaci, dlatego poza akcentowaniem działalności etnograficznej, będzie też szansa na poznanie kompozytorskiego oblicza niegdysiejszego sąsiada Chopina. 6 czerwca w Krakowie odbędzie się premiera jego opery „Król Pasterzy”.

Więcej informacji www.kolberg2014.org.pl

Agata Kwiecińska